Rok XII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 267

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji		2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach		2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem		2,91 „
Kwartalnie w ekspedycji		7,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem		8,73 „

Strajki inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Wiadomości Samorządowe powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Kraina Powieści"

Piątek † Odona p.
Sobota Elżbiety kr. wd

CHOJNICE, sobota dnia 19 listopada 1932 r.

Słońca wschód 7 01 zachód 15 42
Księżyca wschód 21 03 zachód 12 44

Rząd Papena podał się do dymisji

Prezydent Hindenburg dymisję przyjął

Berlin. 17. 11. Dzisiejszy dzień polityczny upłynął pod znakiem oczekiwania na dymisję rządu Papena. Zapowiedziana na dziś konferencja Papena z Hitlerem, nie odbyła się, ponieważ przywódca narodowych socjalistów zawiadomił kanclerza, iż nie zamierza prowadzić z nim żadnych rokowań.

W ten sposób kanclerz Rzeszy postawiony został przed faktem bojkotu dwóch najsilniejszych grup politycznych i wobec stanowiska odmownego partji katolickiej centrum.

Dziś po południu odbyło się posiedzenie rady gabinetowej na której von Papen wyłuszczył ministrom wyniki dotychczasowych rokowań i zreferował sytuację polityczną.

* * *

Berlin. 17. 11. **Dziś o godz. 5 po południu kanclerz von Papen udał się do prezydenta Hindenburga, któremu wręczył dymisję rządu.**

Prezydent Hindenburg dymisję przyjął.

Krwawe walki w Hiszpanji

Strajk generalny

Madryt, 17. 11. W całej Hiszpanji strajk rozszerza się coraz bardziej

W Sevilli doszło do licznych starć.

Strajkujący strzelali do tramwajów, usiłując je podpalić. Tramwaje kursują pod eskortą policji Strajkujący nie wpuszczają do miasta mleczarzy i handlarzy warzywem Piekarze rozwożą chleb pod ochroną policyjną

W dzielnicy San Jos strajkujący stoczyli wczoraj walkę z łamistrajkami. Między syndykalistami a socjalistami, doszło do gwałtownej strzelaniny, w której wiele osób odniosło rany.

W Barcelonie przystąpiło wczoraj do strajku około 100 tys. robotników zakładów tkackich.

Większość studentów na wielu wyższych uczelniach przestała uczęszczać na wykłady.

W Saragossie przed gmachem uniwersytetu toczyły się wczoraj bójki.

Sprawę długów wojennych

Hoover chce oddać kongresowi do rozstrzygnięcia

Londyn. Prezydent Hoover po powrocie do stolicy odbył rozmowę z sekretarzem skarbu Millsem, który opuszczając Biały Dom oświadczył, że sprawą długów wojennych winien się zająć kongres, ponieważ prezydent Hoover nie jest upoważniony do przedłużania moratorjum lub też zmniejszenia wysokości długów wojennych.

Jeden z wyższych urzędników departamentu stanu miał oświadczyć, że państwa europejskie prawdopodobnie będą musiały uiścić ratę grudniową.

* * *

Węgiel polski w Argentynie

Do portu w Buenos Aires zawinął okręt norweski „Terrero" z ładunkiem polskiego węgla w ilości przeszło 7 tys. ton Jest to trzeci ładunek z rzędu węgla polskiego dostawionego do Argentyny.

* * *

Zamknięcie Uniwersytetu we Wrocławiu z powodu burd

Berlin. 17. 11. Uniwersytet we Wrocławiu został dziś zamknięty. Podczas wykładów prof. Cohna rozpoczęły się demonstracje studentów.

Jeden ze studentów żydowskich został ciężko pobity. Przewieziono go do szpitala.

Awantury przeniosły się na korytarz i dziedziniec, wobec czego rektor ogłosił zawieszenie wykładów.

* * *

Sprawa red. Ciesielskiego

Warszawa. Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi Grabowski zakończył śledztwo w sprawie przebywającego zgórą miesiąc w więzieniu red. Ciesielskiego. Wszystkie akta tej sprawy zostały przedłożone prokuratorowi warszawskiego sądu apelacyjnego Rudnickiemu.

Prawdopodobnie już w najbliższych dniach red. Ciesielski i red. Gwizdalski znajdą się na wolności.

Sensacyjne aresztowanie w Paryżu

Paryż, 17. 11. Wczoraj nastąpiły pierwsze aresztowania w związku z nową aferą nadużyć podatkowych, w którą ma być zamieszanych przeszło tysiąc osób z wyższych sfer towarzyskich i politycznych.

Obaj kierownicy oddziału paryskiego Banku Handlowego w Bazylei Barthou i Reanuld zostali dziś po dłuższem przesłuchaniu aresztowani i osadzeni w więzieniu Sante. Są oni oskarżeni o naruszenie ustawy o obrocie dewizami.

Również dwaj dyrektorzy Banku bazylejskiego Brugger i Morel Visch zostali poddani dłuższemu przesłuchaniu, lecz pozostawiono ich na wolnej stopie. Będą oni oskarżeni o to samo wykroczenie.

* * *

Kanał, łączący morze Bałtyckie z morzem Białem

Ryga. Rząd sowiecki ukończył budowę kanału długości 226 klm., łączącego morze Bałtyckie z morzem Białem. Budowa trwała około jednego roku. Kanał będzie służył dla transportu drzewa i węgla z rejonu Pieczory do morza Bałtyckiego i do sowieckich ośrodków przemysłowych.

* * *

Katastrofa kopalniana w Anglji

Londyn Na kopalni „Cardovan" koło Glasgowa wydarzyła się z przyczyn dotychczas niezbadanych straszna eksplozja podziemna. 5 górników zostało formalnie rozszarpanych, zaś 12 walczy z śmiercią.

* * *

Zakaz importu masła do Niemiec

Warszawa. W bieżącym tygodniu wchodzi w życie nowe ograniczenie przywozowe, zastosowane przez Rzeszę niemiecką wobec Polski. Mianowicie wprowadzone zostały kontyngenty na przywóz masła i innych przetworów nabiałowych które będą przyznane tylko państwom, posiadającym traktaty handlowe z Niemcami, tak że Polska będzie pozbawiona prawa przywozu.

Pogłoski o połączeniu Austrji z Bawarją

Wiedeń. Socjalistyczny „Der Abend" podaje za „Muenchener Ztg" jakoby monarchiści austrjaccy pertraktowali z monarchistami bawarskimi w sprawie połączenia Austrji z Bawarją. Mianowicie w razie dalszego rozwoju w tym samym duchu obecnych stosunków politycznych w Rzeszy Bawarja ogłosiłaby swą samodzielność. Pewne koła austrjackie dążyły w takim razie do mniej lub więcej ścisłego związania się z Bawarją a kierownikiem państwa stałby się wówczas przywódca Heimwehry ks Starhemberg.

Wiedeńskie koła rządowe uważają te pogłoski za pozbawione wszelkich podstaw.

Niepokojące oświadczenie Tardieu'go

Paryż. 17. 11. (PAT) W związku z wczorajszym artykułem Pertinaxa w „Echo de Paris", w **którym jest mowa o tem,** że plan francuski da się porównać z planem Tardieu z dn. 5 lutego, b. premjer Tardieu wystosował do dyrektora pisma odpowiedź następującej treści: „Muszę zaznaczyć, że między planem z dn 5 lutego a obecnym istnieją, już nawet nie wchodząc w szczegóły, 3 zasadnicze różnice: 1) plan z 5 lutego zachowywał między Niemcami a Francją prawną i faktyczną różnicę militarną, co sygnatarjusze traktatu wersalskiego jednomyślnie uznali jako bezwzględną konieczność przeciw napastnikom z r. 1914, 2) plan z 5 lutego nie naruszał zasady francuskiej organizacji wojskowej i nie poruszał kwestji milicji, 3) plan z 5 lutego nie zawierał ze strony francuskiej najmniejszej **propozycji rewizji traktatu,** modyfikacje w dziedzinie świadczeń reparacyjnych zaakceptowane przez Francję, dotyczyły jedynie nie znajdujących się w traktatach.

Jest rzeczą całkiem naturalną — pisze Tardieu — że plan rządu, wyłonionego z kartelu wyborczego jest zasadniczo odmienny od tego, który proponował on sam, zgodnie z zasadami wszystkich swych poprzedników. Tardieu kończy życzeniem, ażeby jak najszersze masy publiczności zorjentowały się jak najszybciej w tej różnicy.

Masonerja zajmuje się Pomorzem

W piśmie francuskiem „France Catholique" czytamy niezmiernie interesujące szczegóły o działalności masonerji w ostatnich czasach. Autor przytacza tytuły konferencyj, jakie się odbyły zaledwie w ciągu jednego tygodnia (!) Dane zaś czerpie z „Biuletynu lóż paryskich Nr. 800":

M. in. omawiano Wielki Wschód. Niedziela 24 stycznia 1932. — Loża „Praca, prawda, sprawiedliwość" T. Jouval: Traktaty pokojowe i korytarz polski (!!!).

Pastor brał udział w zamachach bombowych

Królewiec. (PAT) Prasa przynosi rewelacje o udziale pastora Willigmanna w zamachach bombowych, które wydarzyły się w Królewcu nazajutrz po wyborach lipcowych. Zostało bowiem stwierdzone, że bojówki hitlerowskie, które następnie dokonały znanych zamachów bombowych nocowały w mieszkaniu pastora Willigmanna i były przez niego przyjmowane śniadaniem.

Należy zaznaczyć, że pastor Willigmann jest proboszczem tutejszego tumu i że w modłach do dziś dnia odmawia modlitwę za zdrowie „Jego Cesarskiej Mości Wilhelma II".

Zerwanie rokowań polsko-gdańskich

Rokowania polsko-gdańskie, które jak wiadomo, toczyły się w Warszawie w sprawie ceł i kontyngentów, zostały zerwane.

* * *

10 listopada rozpoczęły się w Warszawie rokowania polsko-gdańskie w sprawie ceł i kontyngentów. Rząd polski świadomie wyznaczył na miejsce rokowań Warszawę, aby zdala od miejscowych gdańskich nastrojów, w atmosferze objektywnej życzliwości rozpatrzeć sprawy i znaleźć załatwienie poszczególnych interesujących Gdańsk zagadnień.

Rokowania te były poprzedzone w październiku prywatnemi rozmowami prezydenta Ziehma z członkami delegacji polskiej w Genewie i miały doprowadzić do uzgodnienia poglądów czynników polskich i gdańskich na sposób likwidacji przywilejów w Gdańsku (obrót uszlachetniający, kontyngenty), które zostały czasowo przyznane w t. zw. umowie warszawskiej z dnia 24 października 1924 roku, obecnie zaś stanowią poważną przeszkodę w rozwoju wolnego obrotu towarowego wewnątrz celnego obszaru polskiego, co odbija się ujemnie na handlu gdańskim.

Od początku rokowań okazało się jednak, że delegacja gdańska odbiega w tych projektach daleko od rozmów genewskich. W związku z tem przerwano rokowania na jeden dzień, podczas którego gdańska delegacja udała się do Wolnego Miasta, celem uzyskania nowych instrukcyj. Po powrocie delegacji miały rozpocząć się ponowne rokowania. Wbrew oczekiwaniom po powrocie delegacji z Gdańska sytuacja się nie zmieniła, przeciwnie, delegacja gdańska. przez wysuwanie ciągle tych samych dalekoidących żądań, dezawuujących oświadczenia składane w Genewie przez prezydenta Ziehma doprowadziła do zerwania rokowań.

Rokowania ostatnie wykazały, że czynniki urzędowe Gdańska, nie rozumieją potrzeb gospodarczych własnej ludności. To antygospodarcze nastawienie Gdańska jest niewątpliwie wynikiem 100-letniej polityki władz pruskich, które zrobiło w swoim czasie z Gdańska miasto garnizonu kawalerji, zabijając jego charakter handlowo-portowy, w obawie, że rozwój kulturalny portu gdańskiego zmusi go do oglądania się za zapleczem polskim i zespolenia gospodarczego i politycznego z obszarami zamieszkałemi przez ludność polską

* * *

Warszawa. W ostatniej chwili nadeszła tu z Gdańska wiadomość że p Rosting, zabiega o podjęcie rokowań, tym razem na terenie Gdańska. Jest jednak wątpliwe, czy wobec stanowiska delegacji gdańskiej w Warszawie przeniesienie rokowań na teren Gdańska jest celowe z punktu widzenia polityki polskiej.

Na wypadek, gdyby wznowienie rokowań nie nastąpiło, wszystkie kwestje sporne oddane zostaną do rozpatrzenia Wys. Komisarzowi Ligi Narodów. Jeśli jednak która ze stron nie zechce poddać się orzeczeniu Wys. Kom. L. N. sprawa będzie przekazana Radzie Ligi Narodów.

Pamiętniki Kreugera napisał niemiecki dziennikarz

Sztokholm. Miejscowa prasa donosi, że policja znalazła wśród papierów, pozostałych po Ivarze Kreugerze rękopis jego pamiętnika, co do którego wydania Kreuger miał już zawrzeć umowę w r. 1931 z pewną firmą wydawniczą niemiecką, której wypłacił dużą sumę Pamiętniki te, których wydanie miało na celu reklamę osobistą Kreugera i jego przedsiębiorstw zostały napisane przez pewnego dziennikarza niemieckiego na podstawie materjałów, dostarczonych przez samego Kreugera i kilku bliskich osób.

Polska a wystawa w Chicago

Min. spr. zagr. zawiadomiło ambasadę w Stanach Zjednoczonych że Polska nie będzie mogła wziąć oficjalnie udziału w wystawie światowej w Chicago w r. 1933.

Jak socjaliści cytują encykliki

Główny organ socjalistów francuskich paryski „Le Populaire" chwyta się nowych sposobów. Oto w jednym ze swoich ostatnich numerów cytuje dosłownie całe ustępy z Encykliki „Quadragesimo anno", przypisując je jednakże... p. Vandervelde, przywódcy socjalistów belgijskich. Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, aniżeli socjaliście wyrazić uznanie dla akcji społecznej Kościoła. (KAP)

„Pułaski" przebył ciężką burzę

Gdynia. Mimo przebytej ciężkiej burzy, statek „Pułaski" przybył z Nowego Jorku wczoraj popołudniu dokładnie według rozkładu jazdy i bez jakiegokolwiek szwanku.

W Kopenhadze wsiadł na statek hr. Hamilton, teść Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Rostinga W porcie oczekiwał go p. Rosting, który wszedł następnie na pokład polskiego statku i rozmawiał przez jakiś czas z komendantem kpt. Borkowskim, poczem z przybyłym teściem samochodem pojechał do Gdańska.

Pierwsza bytność Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdyni miała charakter nieoficjalny.

Głowa zmiażdżona w maglu elektrycznym

Marszawa. Mrożący krew w żyłach wypadek zdarzył się wczoraj około godz. 6-ej po poł. w maglu elektrycznym przy ul Nowolipie 20, należącym do Jadwigi Kujawa.

Jedna z pracownic, 20-letnia Marja Stępieniówna, maglowała właśnie bieliznę. W pewnej chwili chcąc poprawić bieliznę na wałku, nachyliła się w głąb maszyny i wsadziła nieostrożnie głowę między ruchomy dźwig magla a słup podstawy. Zanim zdążyła się zorjentować o grożącem jej niebezpieczeństwie, dźwig nadjechał i zdruzgotał nieszczęśliwej głowę. Stępieniówna poniosła śmierć na miejscu.

Policja po przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu tragicznego wypadku, poleciła przewieźć ciało nieszczęśliwej kobiety d oprosektorjum.

Pierwsza po 4 wiekach procesja katolicka

W tych dniach pierwszy raz po czterech wiekach na ulicach anglikańskiego miasta Canterbury, stolicy protestanckiego prymasa Anglji, odbyła się katolicka procesja eucharystyczna. Procesję tę, w której wzięło udział 1500 osób i liczny poczet „Rycerzy Kolumba", zorganizował biskup z Southwark Mgr Amigo. W czasie uroczystości „Rycerze Kolumba", porozumiawszy się z władzami anglikańskiemi, obecnymi właścicielami kościoła świętego Dunstana, udali się do krypty tego kościoła, gdzie przechowywane są relikwje błogosławionego męczennika Tomasza More. W obecności wikarego anglikańskiego odmówiono tu modlitwy na intencję kanonizacji kanclerza męczennika, modlitwy, których mury tej kaplicy nie słyszały już od czterech stuleci.

Z DIECEZJI

Przesunięcie granicy parafij Góra — Wejherowo. Jedenaście rodzin z gminy Bolszewo, w powiecie wejherowskim zostało na skutek prośby oddzielonych od dotychczasowej parafji Góra (droga do kościoła wynosi 8 klm) i przyłączonych do parafji Wejherowo odległego tylko 2 klm.

Sprawy polskie na porządku dziennym sesji Rady Ligi Narodów

Na porządku dziennym sesji Rady Ligi Narodów, która rozpoczyna się w dniu 21 bm. w Genewie, znajduje się kilka punktów, dotyczących interesow Polski.

Najważniejszy jest punkt trzeci porządku dziennego, traktujący o przeprowadzeniu reformy rolnej w Polsce a mianowicie na Pomorzu i w Poznańskiem. Sprawa ta powstała z petycji, wystosowanej do Ligi Narodów przez posłów mniejszości niemieckiej do Sejmu polskiego, Graebego i Naumanna, którzy skarżyli się na rzekome upośledzenie niemieckich właścicieli ziemskich w Polsce przez nierównomierne traktowanie ich przy dokonywaniu reformy rolnej.

Sprawa ta była przedmiotem obrad komitetu trzech i po udzieleniu przez rząd polski wyjaśnień, że rzekome te nierówności będą usunięte cała sprawa miała być zdjęta z porządku obrad Rady Ligi Narodów. Rząd niemiecki zaktywizował tę sprawę domagając się jej rozpatrzenia przez Radę. Mimo to istnieje jeszcze możliwość, że dojdzie do porozumienia w sprawie petycji wspomnianych posłów niemieckich, tak, aby sprawa ta spadła z porządku dziennego Rady Ligi Narodów.

Z innych spraw, które będą rozpatrywane przez Radę Ligi interesuje Polskę kwestja nominacji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku gdyż p. Rostig pełni te funkcje zastępczo do dnia 1 grudnia.

Nominacja nowego Wysokiego Komisarza musi być dokonana w ścisłem porozumieniu z rządem polskim.

Wierna przyrzeczeniu

Powieść

29) (Ciąg dalszy).

— Chwała Bogu, żeś przyszła nareszcie! — zawołał obcierając pot z czoła. — Myślałem, że zwariuję, gdy się dzieciaki pobudziły i zaczęły drzeć. A niechże ich!... Już chciałem kazać uderzyć w dzwon alarmowy. Jak ty możesz sobie z niemi dawać radę, to przechodzi moje pojęcie!

— Nedzie; co to jest?: — przerwała matka tuląc nagle uspokojone i już uśmiechnięte dziecko do piersi. Bobcia ma włoski całe mokre... i szyjkę i nóżki...

— Bom ją skropił wodą... Dobrze jej tak!...

— Skropiłeś wodą!? Czyś ty oszalał, Nedzie!

— No, bo się smarkula tak zamosiła z płaczu, że aż posiniała na buzi, więc myślałem, że się dusi. Macocha mnie zawsze oblewała dzbankiem zimnej wody, gdy zaczynałem kaprysić.

— Więc jak ci przyjdzie ochota dać macochę moim dzieciom, to proszę cię abyś mnie o tem uprzedził; a tymczasem daj mi prędko ten oto suchy ręcznik i wełnianą czapeczkę Bobci. Żeby choć biedactwo nie dostało krupu z przeziębienia.

— Powiedz mi, Zuziu, jak ty tych malców poskramiasz?... to drugim razem...

— Drugim razem będę ostrożniejsza i nie powierzę ci ich... Kocham je i w tem cała tajemnica. Miłość zwycięża wszystko złe na świecie.

Ned Singleton pochylił się nad żoną i ucałował jej zaróżowioną twarz

— Żonusiu — zapytał — a jak ci się powiodło z numerem 19?

— Jak można najlepiej. Uratowałam ją biedaczkę, zdaje mi się, od zapalenia mózgu.

— A jakeś się do tego wzięła?

— Zwyczajnie, jak kobieta z krwi i kości; nie jak niezręczny, z żelaza ukuty mężczyzna.

— Jakżeś ją zostawiła?

— Wypłakała się, a teraz śpi smacznie w kaplicy, gdzie ją zamknęłam. Oto masz klucz, Jak się obudzi, przeniosę ją do tego oto pokoju obok, i tu ją zatrzymam aż do ukończenia śledztwa. Ja nigdy rzeczy nie robię połowicznie, Nedzie; więc nie marszcz brwi, ja czynię się odpowiedzialną za nią. Przyłożyłam rękę do dzieła, więc o jedno cię tylko proszę, abyś mi się do niczego nie mieszał i nie przeszkadzał

RCZDZIAŁ V.

Chustka.

W jednym z domków z których składały się zabudowania dla służby w Elm-Bluff, siedziała stara murzynka, puszczając dym z krótkiej fajeczki.

Pokój, który zajmowała od lat czterdziestu, przedstawiał dziwne zbiorowisko starych wycofanych z użytku sprzętów, stanowiących chlubę właścicielki. Wytarty dywan zaścielający podłogę był niegdys ozdobą pańskiego salonu, ale jaskrawe barwy jego zatarły się pod wysokiemi korkami dawno pomarłych elegantek. Mahoniowe biurko stojące w rogu było z epoki brylantowych sprzączek i bucików, rurkowanych gorsów u koszuli i ogoniastych trenów; opierało się ono na bronzowych nóżkach rzeźbionych na podobieństwo kocich pazurów; pokryte zaś było zrudziałą serwetą aksamitną, oszytą pozłocistą frendzlą, służącą niegdyś za osłonę harfy, na której wygrywała melodje matka Jenerała Darringtona.

Szerokie, masywne łoże, o kręconych mahoniowych kolumnach, poczerniałych z wiekiem, miało nad sobą baldachim, podtrzymywany szponami rozpostartego w powietrzu niegdyś pozłacanego orła; było ono zaś tak wysokie, że trzeba było po kilku stopniach wstępować do niego, a wypłowiała akpa robiona krzyżykową robotą, która je zaścielała w całej długości, przedstawiała niegdyś obraz wschodzące jjutrzenki, lecz blaski jej dawno już się zatarły. Olbrzymia szafa w rogu wypełnioną była staremi jedwabnemi sukniami, pudermantlami i dezabilkami, wyszłemi z mody przed pół wiekiem, a na półkach i stolikach wszędzie porozstawiane były bronzowe lichtarze ze zgaśnikami w kształcie gryfów i przedpotopowych zwierząt. Pasterki z saskiej porcelany o połuczonym nosku uśmiechały się zalotnie do pękatych chińskich imbryków, które jakiś Darrington przywiózł kiedyś do domu z zamorskiej podróży ;piękny wazon z szkła czeskiego spoczywający na grzbiecie łabędzie o urwanem skrzydle, zdawał się biadać nad swojem poniżeniem, iż szafirowy głąb jego obrócono na schowanko dla liści tytuniowych.

Ściany obelkowane jodłowemi deskami pokryte były mieszaniną obrazków, przedstawiających biblijne sceny, oraz wycinkami z różnych humorystycznych gazet i cyrkowych reklam.

Na stuletnim kołowrotku, niezdatnym zupełnie do użytku, suszyły się czerwone strąki pieprzu a na żelaznym, pogiętym trójnogu wisiał pozbawiony przykrywki miedziany kociołek, który trzem pokoleniom wymarłych Darringtonów dostarczał rozkoszy gorącej wody do grogu i herbaty; teraz zaś po brzegi był wypełniony leczniczemi suszonemi ziołami od ukąszenia od żmii, zawiedzionej miłości i upartej febry.

Naprzeciw ognia. który palił się trzaskając wesoło, w głębi przepaścistego kominka, matka Dysa kołysała się w bujającym fotelu, pykając dym z glinianej fajeczki i wpatrując się w zamyśleniu w portret pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, zawieszony na ścianie w ramce ozdobionej kokardą ze zrudziałej czarnej krepy.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 18 listopada 1932 r.

Podziękowanie.

Na rzecz bezrobotnych ofiarował gosp. p. Marjan Różek 15 ctr. brukwi, ofiarodawcy składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

(—) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

—o—

Podziękowanie.

Mistrz rzeźnicki p. Otto Nehring ofiarował Związkowi Zawodowemu Przemysłu Spożywczego 71 kilo mięsa wołowego dla bezrobotnych za co serdeczne podziękowanie składa

w/z przewodnicz. Kowalewski.

—o—

Z Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego - Chojnice

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 10 (po nabożeństwie gimnazjalnem) odbyło się zwiedzenie kościoła gimnazjalnego i gimnazjum. Członków oraz gości oprowadzili ks. prof. dr. Jank i p. prof. Bieszkie nie szczędząc wyjaśnieniami. Z treściwych słów mówców odtworzył się przybyłym doskonały obraz powstania kościoła i gimnazjum.

W r. 1620 przybyło do Chojnic 2 jezuitów, którzy mieli założyć tu klasztor jezuicki. W r. 1622 stanął na obecnym placu kościelnym własny dom jezuitów. Nie długo potem otwarta została obok szkoła — kollegjum jezuickie, uznane przez ówczesnego króla polskiego, Zygmunta III. W roku 1640 pobudowany został kościół drewniany, który jednak spłonął podczas pożaru w roku 1712. Ale już w roku 1718 rozpoczęto budowę nowego kościoła, który ukończony został w roku 1744. W tymże czasie rozpoczęto budowę obecnego gimnazjum męskiego na tzw Sattelhof.

Kościół budowany jest w stylu baroku jezuickiego. Wskazują na to łuki kościoła. Malowidła są stare, cenne, poświęcone po największej części patronom młodzieży

Z kolei zwiedzono aulę gimnazjum i same gimnazjum męskie. Z niego wyszło dużo znanych patrjotów polskich, jak Derdowski, ks. Warchała i Ceynowa. Gimnazjum do r. 1815 stanowiło kollegjum jezuickiego, Dopiero wtenczas przybyli nauczyciele i zorganizowali gimnazjum państwowe, jakiem jest do dziś dnia.

Aula to piękna sala uroczystościowa z filarami dekoracyjnemi, głowice filarów starożytne. Gmach gimnazjum, jego mury dochodzące do 1,20 m. grubości filary i rozkład sal wskazuje dobitnie na to, że stanowiło kiedyś klasztor.

Na szczególną uwagę zasługuje jeszcze bibljoteka gimnazjalna. Zawiera ona dużo starożytnych dzieł, rękopisów i druków. Ciekawe są inicjały przy drukach Kolorowe one i ręcznie w kolorach wykonane, przyczem same litery często wykonane są z metalu i naklejone.

Zwiedzający wdzięczni ks. dr-owi Jankowi i p. prof. Bieszkowi,którym za Ich trud należy uznanie, rozeszli się około godziny 11,30.

—o—

Z Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchom.

—(Na wczorajszem zebraniu Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości wygłosił bardzo ciekawy i aktualny referat prezes wojewódzki p. poseł Mazur z Grudziadza. Referent w dłuższych wywodach objaśnił zebranym o przyszłych nowych obciążeniach właścicieli domów i nieruchomości, które są w projekcie i wnet wejdą w życie. W Sejmie znajduje się dużo nowych podatków, które znowu dotkliwie obciążą właścicieli domów. Pierwszym takim podatkiem będzie podatek od nieruchomości, zaś drugim tzw. „podatek obywatelski". Według ustawy projektu tego podatku właściciel domu ma na formularzach, które musi sam prowadzić, stan majątkowy swego lokatora, ilość zajmowanych pokoi, czyli ewidencję. Władza wymiarowa nałoży podatki na lokatora, które musi ściągać właściciel domu. Podatek ten nie będzie dotycz. lokatorów mieszkań jedno i dwu-pokojowych, a zatem wieś podatku tego wcale nie będzie płaciła, a cały ciężar spotka jedynie miasta. Właściciele domów założyli już protest w Sejmie przeciw temu podatkowi, który miał już być uchwalony przez Radę Ministrów, i narazie jest w zawieszeniu. Dalszem nowem obciążeniem będzie podatek luksusowy, a płacić go będzie ten, kto zajmuje ponad 5 pokoi. W bieżącym roku podatek majątkowy przyniósł państwu dochodu 1.700.000 złotych, a w budżecie na przyszły rok podatek ten przynieść ma 27 miljonów złotych. Pozatem projektowana jest trzyletnia daniна, która dać ma dochodu 200 miljonów. Zdaniem referenta czasy przyjdą gorsze i cięższe, na co trzeba będzie się przygotować. To też dążeniem władz Związku Właścicieli Domów i Nieruchomości jest obalenie podatku obywatelskiego, doprowadzenie do wolnej umowy pomiędzy lokatorem i właścicielem domu ponieważ obecnie już jest dostatecznie wolnych mieszkań, oraz uznanie zaległości za mieszkanie bezrobotnych na podatki W dyskusji poseł Mazur udzielił szereg cennych wyjaśnień. Jeżeli lokator zalega z czynszem najmu i jest emerytowany, uposażenie jego emerytalne jest do zajęcia. Właściciel domu nie jest zobowiązany dostarczać lokatorowi — nie płacąc. dzierżawy za mieszkanie — wody bez opłaty. Natomiast właściciel musi dostarczyć wody do kanalizacji. Wkońcu p. poseł Mazur nawoływał do organizowania się właścicieli domów, albowiem jedynie dobrze zorganizowana organizacja ma widoki przeprowadzenia swych postulatów.

—o—

Z zielonej granicy.

—(Władze niemieckie wydaliły z granic Rzeszy polskiego obywatela Leona Stroszka, pochodzącego z Górnego Śląska. który był przekroczył nielegalnie granicę do Niemiec.

—o—

Amnestja podatkowa.

W kołach gospodarczych w Warszawie rozważana jest obecnie sprawa ogłoszenia amnestji podatkowej Wysokość zaległych podatków rośnie nie wskutek złej woli płatników, lecz wskutek tego, iż sfery gospodarcze z trudem tylko płacić mogą należności bieżące

Sfery gospodarcze występowały już kilkakrotnie w sprawach generalnego umorzenia zaległości podatkowych, które obciążają nietylko płatników, lecz i urzędy skarbowe, zmuszone do stałego czuwania i kontrolowania stanu majątkowego płatnika itp.

Sprawa umorzenia zaległości ma być w najbliższym czasie omawiana.

—o—

Nadleśnictwo Klosnowo

urządza licytację na drewno opałowe i użytkowe w dniu 26. 11. 1932 r. o godzinie 10-tej w oberży p. Jażdżewskiego w Chojnicach.

—o—

Fałszywe banknoty 20-złotowe.

W ostatnich dniach zatrzymano fałszywy banknot 20-złotowy drugiej emisji z datą 1 września 1929 r. Falsyfikat wykonano na papierze zwyczajnym, gładkim, podczas gdy bankoty autentyczne drukowane są na papierze rypsowym. Znak wodny na marginesie, przedstawiający podobiznę króla Kazimierza Wielkiego, i skrót 20 zł, jest na falsyfikacie nieudolnie naśladowany tłuszczem lub farbą drukarską. Rysunki na falsyfikacie są zamazane, nie uplastycznione. Falsyfikat naogół wykonany jest niezbyt udatnie. Różni się zasadniczym kolorem i wykonaniem rysunków na przedniej stronie, wobec czego nie jest trudny do rozpoznania.

—o—

Zarząd Polskiego Białego Krzyża koło Chojnice

wzywa członków i kandydatów na walne zebranie, które odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń w Magistracie. Na zebraniu odczytane będzie sprawozdanie i wybór zarządu.

Zarząd.

Z POWIATU

Tragiczne skutki przemytu gęsi do Niemiec

—(**Wojsk,** pow chojnicki Późną jesienią ludność zachodniej części powiatu chojnickiego, tzw. odcinka człuchowskiego, ma większą ilość gęsi do sprzedania. Z powodu niedogodnej komunikacji przyjazd kupców z Chojnic wzgl. innych miejscowości jest rzadkością, gdyż najdalej posunięte na zachód miejscowości są odległe od miasta powiatowego o około 60 kilometrów, podczas gdy po stronie niemieckiej znajduje się miasto Bytow odległe zaledwie o kilka kilometrów. To też drobni rolnicy starają się drogą nielegalną — (gdyż cło wywozowe za gęsi jest nie do opłacenia) — produkty swoje przedostać przez „zieloną" granicę do Niemiec. Sytuację naszych rolników starają się wykorzystać niemieccy kupcy, którzy bardzo często zjawiają się w pasie nadgranicznym niemieckim i zawiadamiają naszych rolników o ich wizycie. Wówczas rolnicy zbierają gęsi i z narażeniem własnego życia przemycają gęsi do Niemiec, by zarobić kilka złotych, tak koniecznie w dzisiejszych czasach potrzebnych.

Rolnik Konrad Szyca, zam. na wybudowaniu miejscowości Wojsk w powiecie chojnickim, zebrał kilka gęsi i przepędził je z Polski do Niemiec. W pasie nadgranicznym został przez niemieckich strażników granicznych kilkoma strzałami ciężko zraniony. Przewieziony do szpitala w miasteczku niem. Bytow, zakończył życie.

Powyższy fakt wywołał na ludności zamieszkałej w pasie nadgranicznym piorunujące wrażenie. Należy się spodziewać że po tym tragicznym wypadku władze polskie poczynią odpowiednie kroki w celu ulepszenia zbytu produktów rolnych naszym rolnikom, zamieszkałym w ocinku człuchowskim.

Obchód 14-lecia odzyskania niepodległości.

Borzyszkowy. W spełnieniu swego obywatelskiego, patrjotycznego a zaszczytnego obowiązku obchodziła ludność Borzyszków i okolicy bardzo uroczyście 14-tą rocznicę zrzucenia kajdan niewoli, dając dowody gorącej miłości Ojczyzny.

W piątek 11 bm. urządzono we wszystkich szkołach poranki szkolne przy licznym udziale rodziców.

W niedzielę dnia 13 bmł odbył się z inicjatywy komitetu z p. naucz i wójtem Słomińskim na czele wspólny obchód w Borzyszkowach. O godz. 10-tej odprawił miejscowy ks. proboszcz Piesik uroczyste nabożeństwo i wygłosił podniosłe kazanie o wychowaniu młodzieży po myśli hasła „Bóg i Ojczyzna". Po nabożeństwie urządzono pochód i defiladę, poczem udano się do sali p. Pawłowskiego na akademję, składającą się z deklamacyj i śpiewu, przedstawienia obrazów scenicznych „Na sztandar" i „Zmartwychwstanie Polski", oraz podniosłego przemówienia p. naucz. i wójta Słomińskiego z Gliśna. Okrzyk wniesiony na cześć Rzeczypospolitej ,Pana Prezydenta i p. marszałka pochwyciła entuzjastycznie licznie zebrana ludność.

Wieczorem przedstawiła dziatwa szkolna z Gliśna pod kierownictwem p. Słomińskiego i pani naucz. Pałubickiej dwa wzbudzające ogólny podziw obrazy sceniczne pt. „Żywe dzwony" i „Zmartwychwstanie Polski", oraz młodzież pozaszkolna z Borzyszków pod kier p. naucz. Jarzębskiego inscenizację „Ostatni raport". Okoliczne przemówienie wygłosił p. naucz Brzóskowski z Wojska, Przewodniczący komitetu podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości a mianowicie dziatwie szkolnej doskonale wywiązującej się ze swego zadania nauczycielstwu za poniesiony trud, panom urzędnikom Straży Granicznej z p. komisarzem Kozakiewiczem na czele za ofiarną pomoc w udekorowaniu sali i gościom z ks. prob. Piesikiem na czele za tak liczny udział.

Uroczystość odbyła się w atmosferze bardzo harmonijnej i pozostawi mieszkańcom miłe wspomienie.

Święto Młodzieży.

Wiele, pow. chojnicki. Młodzież męska, zorganizowana w SMP. obchodziła w niedzielę, 13 bm. Święto Młodzieży bardzo uroczyście. Już w sobotę przystąpili druhowie do spowiedzi św. W niedzielę, o godzinie 10-tej zebrała się młodzież tak męska jak żeńska ze sztandarami w sali parafjalnej, skąd pod przewodnictwem księdza prob Wryczy i ks. wik. Lewańczyka, z pieśnią „Kto się w opiekę" wyruszono do kościoła. Piękne, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Lewańczyk. W czasie mszy świętej do której służyło 4 druhów w mundurach, przystąpiło około 100 młodzieńców do Komunji św Do uświetnienia nabożeństwa przyczynił się chór kościelny „Cecylja". Młodzież odśpiewała pieśń do Świętego Stanisława.

Wieczorem, na sali p Czapiewskiego odbyła się piękna wieczornica. Słowo wstępne wygłosił patron SMP. ks. wik. Lewańczyk. Po odśpiewaniu pieśni „O Stanisławie Patronie ty nasz" nastąpiło przedstawienie 5 aktowej tragikomedji „Posądzony" Amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze. Na zakończenie zabrał głos ks. prob. Wrycza wskazując młodzieży, iż podobnie jak w przedstawionej sztuce niewinność, posądzonego o morderstwo została ujawniona a oszczerca ukarany, tak ufać należy, że wrogowie katolicko-narodowej młodzieży, którzy ją oszczerstwami obrzucają, należycie ukarani zostaną. Dziękował amatorom a szczególnie ks. patronowi Lewańczykowi za ofiarną i owocną pracę nad młodzieżą.

Przedstawienie.

Karsin. Młodzież SMP. męskiej urządziła w niedzielę 13 bm. przedstawienie 5 aktowej sztuki pod tyt.: „W Imię Krzyża". Amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze. Sala była przepełnina publicznością.

Pożar.

—(**Łosiny,** pow chojnicki. Dnia 16 bm. powstał pożar w domu mieszkalnym Alojzego Kłosowskiego, który zniszczył słomiany dach domu. Mury ocalały. Szkoda wynosi około 600 złotych. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwego komina.

Święto Młodzieży.

Brusy. Tutejsze SMP obchodziło swe święto bardzo uroczyście. W niedzielę rano o godz. 8,30 nastąpiła zbiórka druhów na dziedzińcu klasztornym, skąd wyruszono wspólnie z sztandarem i 14 proporczykami przy dźwięk. orkiestry do kościoła na mszę św. podczas której wszyscy druhowie przysąpili do Stołu Pańskiego. Pienia w czasie mszy św. wykonał chór kościelny pod batutą p. Kołodzieja. Na konie patron tutejszego SMP. ks. Zapaławski przemówił w serdecznych słowach od ołtarza a następnie przeczytał list pasterski do młodzieży.

Uroczystość popołudniowa rozpoczęła się o godz. 5. Wyruszył pochód z orkiestrą, sztandarem i proporczykami. Zaiste wspaniały był to widok, tyle młodzieży zrzeszonej, mającej za hasło „Bóg i Ojczyzna". Pochód przeszedł dookoła wioski, poczem skierował się na dziedziniec klasztorny, gdzie nastąpiło rozwiązanie Następnie rozpoczęła się akademja. składająca się z dwóch części. Pierwsza część była poświęcona czci św. Stanisława a druga część powstaniu listopadowemu. Na program I części złożyło się: słowo wstępne ks. patron Zapałowski, 2) deklamacja (dh. Felski), „Dziś Polsce trzeba". 3) wykład „Św. Stanisław Kostka wzorem odwagi i wytrwałości" (drh. Szuca R.) 4) żywy obraz pt. „Pielgrzym" (drh. Kalita i Mueller). 5) dialog pt. „Dwie siły" (drh. Skwierawski i Mueller). 6) Legenda z życia św. Stanisława (drh. Zblewski), 7) deklamacja „Powitania" (drh. Kiedrowski), 8) chór męski „Polsko, Ojczyzno, Matko Święta", dyr. p Kołodziej).

Druga część składała się z odczytu ks. Zapałowskiego „Powstanie listopadowe", z żywego obrazu „Nad Wisłą czuwa straż (druh Stanke), i z występu chóru męskiego, który odśpiewał „Gaude Mater Polonia". Na zakończenie zabrał głos ks. protektor Gruening który wskazał na szczytne cele SMP. i zachęcając nienależących jeszcze do tej organizacji, aby jak najprędzej wstąpili a korzyść będą mieli wielką. Wspólnym śpiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy" program się zakończył.

Z radością zaznaczyć należy, że tutejsze społeczeństwo należycie docenia pracę SMP. albowiem sala parafjalna , największa obecnie w Brusach była wprost nabita, a jeszcze nie mogła pomieścić tłumów. Program był bardzo interesujący, nie dziw więc, że każdego wykonawcę hucznie okla-

Usunięcie huku, dymu i blasku przy strzale

W Medjolanie, we Włoszech, dokonano próby sensacyjnego wynalazku dwóch włoskich inżynierów z dziedziny wojennej. Wynalazek ten usuwa zupełnie detonację, Łłysk i dym przy dawaniu strzałów z ciężkich armat. Zasada, na której polega ten wynalazek, jest utrzymana w najściślejszej tajemnicy. W czasie próby była obecna komisja rządowa i szereg fachowców.

GIEŁDA PŁODOW ROLNYCH W POZNANIU.

Poznań, dnia 17 XI. 1932

Urzędowe notowania za 100 kg. w złotych fr stacja Poznań

Pszenica, nowe	22.75—23,75
Żyto, nowe, zdrowe, suche	14.60—14.80
Jęczmień, 64—66 kg., nowy	13 25—13,75
Jęczmień, 68 kg., nowy	13.75—14,50
Jęczmień brow., nowy, zdrowy suchy	16.00—17,50
Owies, nowy	13.25—13,50
Mąka żytnia (65 proc)	23 00—24,00
Mąka pszenna (65 proc.)	36.00—38,00
Otręby pszenne	9.00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10.00—11,00
Otręby żytnie	8.75—9,00
Rzepak	40.00—41,00

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA.

Gdańsk, 8. 11. 1932.

(Ceny za 50 kg. żywej wagi.)

Bydło

A Woły:		
a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej	1. młodsze	Guld. —
	2. starsze	—
b) pełnomięsne	1. młodsze	—
B. Stadniki:		
a) młodsze pełnomięsne. najwyższej wartości rzeźnej		26—28
b) pełnomięsne		23—25
c) mięsne		20—22
d) miernie odżywione		15—16
C. Krowy:		
a) młodsze, pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		25—28
b) pełnomięsne		21—23
c) mięsne		15—17
d) miernie odżywione		8—10
Jałowice		
a) pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		28—30
b) pełnomięsne		25—27
c) mięsne		20—23
Cielęta		
a) najprzedniejsze cielęta tuczone		—
b) najprzedniejsze ssaki		40—43
c) średnio tuczone cielęta średnie ssaki		30—35
d) liche ssaki		10—15
Owce		
a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczone		—
b) starsze skopy tuczone, liche jagnięta tuczone i dobrze odżywione młode owce		20—22
c) mięsne owce i skopy		15—18
Świnie		
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi		43—44
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi		40—42
c) pełnomięsne od 100 - 120 kg. żywej wagi		38 - 39
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi		35—37
e) mięsne świnie 60—80 kg. żywej wagi		—
f) maciory		28—32
Swinie bekonowe za 50 kg		26—27

Z KINA.

Dziś i dni następne na ekranie kina dźwiękowego „Nowości" potężne arcydzieło dźwiękowe, którego wykonanie pochłonęło olbrzymie sumy, opracowane przy współudziale angielskiego wywiadu podczas wielkiej wojny. Dramat angielskiego oficera z intelligence Service, który w czasie wielkiej wojny dokonuje na niemieckim terytorjum bohaterskich czynów wywiadowczych. Żywiołowy wybuch tajnych fabryk amunicji. Wszystko można zobaczyć w wielkim dźwiękowcu wojennym pt. „Plan W"

RUCH w TOWARZYSTWACH

Chrześc. Demokracja. W piątek, dnia 18 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu p. Seydy, Rynek plenarne zebranie miejscowego koła Chrześc. Demokracji. Ze względu na ważność spraw stojących na porządku obrad uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. Zarząd.

T. G. „Sokół" — Lekcja piłki nożnej. W piątek dnia 18 bm. odbędzie się w świetlicy o godz. 8 wieczorem schadzka, na którą ze względu na ważne sprawy winni przybyć wszyscy członkowie sekcji.

Czołem! Kierownik.

Związek Podoficerów Rezerwy Koło Chojnice Nadzwyczajne zebranie odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19,30 w lokalu zebrań. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Komendant.

Związek Związków Zawodowych Oddz. Chojnice. Dnia 19. 11 br. o godz. 18-tej odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie członków. Bezrobotni nie płacą żadnych składek do Związku — prowadzeni będą oddzielnie. O przybycie prosi

Zarząd.

Zebranie Zw. Zaw Przemysłu Spożywczego Oddział Chojnice odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 3 po poł. w sali p. Jażdżewskieg. Z powodu omówienia ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

T. G. „Sokół" — Oddział Młodzieży. Ćwiczenia odbywają sie w środy i soboty o godz. 8 wiecz. w hali przy placu Piastowskim.

Czołem! Naczelnik.

Ogłoszenie

Z dniem 1 października 1932 r. pobierać będziemy następujące ceny:

Za 1 kwh światła	**0,80 zł**
Za 1 kwh siły	**0,45 zł**
Za 1 cbm gazu	**0,40 zł**
Za 1 m³ wody z dniem 1 lipca 1932 r.	**0,40 zł**

Elektrownia, Gazownia i Wodociągi Miejskie w Chojnicach

„Małe Ra"

programy Polskiego Radja 20 groszy za egzemplarz

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	**grudzień 1932**	**2,91 zł.**

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

_____ dnia, _____ 1932 r.

Kino Dźwiękowe - Nowości

W piątek, dnia 18, w sobotę, 19 o godz. 8.15 i w niedzielę, 20 bm. o godz. 3.30, 6 i 8.15

Najpotężniejszy twór techniki i genjusza ludzkiego

„Plan W"

Potężne arcydzieło dźwiękowe, którego wykonanie pochłonęło olbrzymie sumy, opracowane przy współpracy angielskiego wywiadu podczas **wielkiej wojny.**

Ceny miejsc niepodwyższone

bilety bezpłatne oraz wszelkie zniżki nieważne

W niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 3.30

przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej

Wkrótce największy film ostatnich 4-ch lat

„Odtrącona"

Przetarg przymusowy

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 11-tej sprzedam w lokalu licyt. ulica Człuchowska 29 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 szafę żelazną, większą ilość p. cykorji, proszku mydlanego, większą ilość but. soku.

Winkowski 1651
Komornik sądowy Chojnice

Szczapy sosnowe

z wyrębu zeszłorocznego dostarcza franko dom

Majętność Jarcewo.

Ekspedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.

Tel. 6. Tel. 6

Nadeszły agendy i kalendarze terminowe na rok 1933

poleca

Księgarnia Dzien. Pomorskiego

Przetarg przymusowy

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 15-tej sprzedam u spedytora Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:
17 obrazów
1 maszynę do szycia
1 płytę hektograficzną
o godz. 15.30 sprzedam w Władysławku najwięcej dającemu za gotówkę:
1 jałówkę
Reflektanci zechcą się zgłosić w moim biurze o godz. 15-tej.

Szeleziński 1251
Komornik sądowy, Chojnice

Tęcza

ilustrowane pismo miesięczne

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego

Ja górnośląski

węgiel drzewo

z składnicy oraz z dostawą w dom **dostarcza**

Roman Nowacki,

Urzędowe Ekspedytorstwo
Skład drzewa i węgli
Chojnice Telefon 11
Staroszkolna 25

Ogłaszajcie

w piśmie naszem

Redakcja i Admin.: Chojnice, ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe: 201 332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dzien. Pom." Skrytka poczt. 33. — Druk. i nakład. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach. Za treść odpow.: Redaktor Bonifacy Chmielewski zamieszkały w Chojnicach. Wydawca: Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.